

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 109 (538)

Łódź, wtorek 22 kwietnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Dania okryta żałobą

CHRISTIAN X NIE ŻYJE

Na tron wstąpił syn Christiana-Fryderyk IX

KOPENHAGA (PAP). — W niedzielę o godz. 23 min. 0,4 zmarł król duński, Christian w wieku lat 76. Do ostatniej chwili królowa i następcą tronu z małżonką pozostawali przy łóżu chorego. Agonia zaczęła się o godzinie 17-ej.

Rząd duński zebrał się w gmachu parlamentu. Na kilka godzin przed śmiercią króla zakonikowano oficjalnie, że król stracił przytomność i stan jego jest krytyczny. Wiadomość rozeszła się szybko po Kopenhagie.

Kondolencja Prezydenta RP do Fryderyka IX

WARSZAWA (PAP). W związku ze śmiercią króla Danii Christiana X Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przesłał na ręce księcia regenta Fryderyka, syna zmarłego króla, następującą depeszę:

„Jego Królewsko Wysokość Księżę Fryderyk, regent Danii, Amalienborg, Kopenhaga. Proszę Waszą Wysokość o przyjęcie wyrazów mego szczerego współczucia z okazji zgonu Jego Królewskiej Mości Christiana X, króla Danii.

(—) Bolesław Bierut.

WARSZAWA (PAP). Z powodu zgonu króla Danii Christiana X, złożył kondolencje w poselstwie Danii w Warszawie w imieniu ministra Spraw Zagranicznych dyrektor protokołu dyplomatycznego Adam Gubrynowicz.

Nowy król duński, Fryderyk liczy 48 lat. W roku 1935 ożenił się z księżniczką szwedzką Ingrid. Natychmiast po śmier-

ci króla Christiana zwołane zostało posiedzenie parlamentu na godzinę 14-tą czasu duńskiego. Rada państwa zebrała się w poniedziałek rano, aby przyjąć przysięgę nowego króla. Wstąpienie na tron nowego króla zostało proklamowane o godz. 15-ej na wspólnym posiedzeniu obu izb parlamentu.

Herold zakomunikował o zgonie króla tysiącnym tłumom,

zgrupowanym przed pałacem królewskim, które wysłuchały żałobnej wiadomości w milczeniu z obużonymi głowami. Ogłoszona została żałoba dworska na 24 tygodnie. Prasa kopenhaska, pomimo strajku drukarzy, wydała ulotki powiadamiające o zgonie króla. Radio duńskie przerwało normalne audycje. Dziennik „Socjal-Demokrat” i komunistyczny

dziennik „Land og Folk”, jedyną pisma, które wyszły w poniedziałek wobec strajku drukarzy, w wspomnieniach pośmiertnych, poświęconych królowi Christianowi, podkreślają jego doniosłą rolę w dziele zjednoczenia narodu duńskiego, stwierdzając, że naród duński pamiętać będzie o królu Christianie jako o tym, wokół którego naród skupił się w najcięższych dla niego chwilach.

„Socjal - Demokraten” zaznacza, że klasa robotnicza ma wszelkie powody, by czcić króla Christiana, za rządów którego robotnicy zdobyli wiele praw.

„Land og Folk” stwierdza, że król Christian nie tylko zajmował nieposzlakowane stanowisko z punktu widzenia politycznego i narodowego, lecz wykazał w krytycznych chwilach siłę ducha, która może być przykładem dla rządu i odpowiedzialnych polityków.

W związku z ogłoszoną żałobą, odwołane zostały wszystkie zapowiedziane uroczystości. Dania okryta się żałobą.

Wobec groźby kryzysu ekonomicznego w USA

Prez. Truman apeluje o niższe ceny w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP). — Na bankiecie, wydanym przez redaktorów i wydawców prasy amerykańskiej, prezydent Truman wygłosił przemówienie, w którym omówił sprawy wewnętrzno - gospodarcze USA.

Prezydent oświadczył, że amerykański system inicjatywy prywatnej zdaje obecnie egz-

amin przed światem. Naród amerykański będzie bezpieczny tylko w świecie zamieszkałym przez narody wolne, żyjące w zgodzie z sąsiadami oraz posiadające z nimi unormowane stosunki handlowe. Dlatego Stany Zjednoczone postanowiły udzielić pomocy niektórym narodom, pomocy, która dopomogłoby im w utrzymaniu wolności. Udzielając tym krajom pomocy gospodarczej przy odbudowie zniszczeń wojennych, Stany Zjednoczone dopomogą im oprócz się czynnikom, które za grażają ich bezpieczeństwu, a w dalszej konsekwencji dobrobytu samych Stanów Zjednoczonych.

Stany Zjednoczone mogą udzielać tej pomocy, o ile same będą żyły w dobrobycie.

Prezydent stwierdził, że system oparty na wolnej konkurencji wytworzył w Stanach Zjednoczonych warunki pozwalające na dobrobyt. Jeżeli Stany Zjednoczone potrafią dowiedzieć, że system inicjatywy prywatnej daje lepsze rezultaty i jest sprawliwszy niż inne systemy gospodarcze, to zdobędą uznanie świata. Prezydent zaznaczył, że szybka wyżka cen w Stanach Zjednoczonych stawia dobrobyt i przyzłość gospodarczą kraju pod znakiem zapytania. Wygórowała

ne ceny mogą spowodować kryzys gospodarczy.

Prezydent Truman zakończył swe przemówienie apelem do wszystkich sfer gospodarczych o ogólną obniżkę cen. Prezydent stwierdził, że sfery handlowe muszą wykazać umiarkowanie, masy robotnicze wyrozumiałość, rolnicy zdwoić swe wysiłki dla wzmocnienia produkcji, a rząd musi postępować z wielką ostrożnością i rozważa.

Nasze stanowisko

Już przeszło 40 dni trwają w Moskwie rozmowy ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji. Do najważniejszych wydarzeń w czasie trwania konferencji należy zgłoszenie przez Marshalla planu paktu, przewidzianego na lat 40, który by wiązał 3 wspomniane mocarstwa w decyzjach, dotyczących wspólnego przeprowadzania i dopilnowania demilitaryzacji Niemiec. Pakt zaproponowany przez Marshalla — jak z tego wynika — miałby charakter stosunkowo wąski, nie tylko w ramach współpracy w skali światowej, ale jednocześnie w ramach zagadnienia niemieckiego.

Dlatego Molotow skłonił zgłosił poprawki, które zmierzają w kierunku rozszerzenia paktu i nadania mu cech porozumienia bardziej szczegółowego i konkretnego. Zawierają one między innymi szczególne, dotyczące ustalenia zarządu i eksploatacji Zagłębia Ruhry, demokratyzacji i denazifikacji, jedności politycznej Niemiec przez powołanie centralnego rządu i poprzez jedność gospodarczą.

Zagadnienia powyższe należą do konferencji do tych, które wywołują najgorętszy spór. Marshall — jak z powyższych sformułowań wynika — pragnie jedynie prowizorycznego załatwienia sprawy Niemiec, rozkłada je na raty. Molotow dąży do uregulowania całokształtu zagadnienia niemieckiego i wyraźnie zastrzega, że wprowadzenie w życie jedności gospodarczej przez scalenie 4 stref okupacyjnych, musi być ściśle powiązane z płaceniem reparacji z produkcji bieżącej.

W momencie najbardziej krytycznym dla rezultatów konferencji — Stalin przyjął Marshalla i odbył z nim dłuższą rozmowę. Dotychczas kółka oficjalne wstrzymują się od komentarzy na temat rezultatu tej wizyty. Niewątpliwie posiadała ona jednak duże znaczenie i może wpłynąć korzystnie na dalszy bieg konferencji ministrów spraw zagranicznych. Możliwość ta uzasadniona jest ponadto okolicznością, że Marshall zapowiedział wyrażenie: „Fiasko konferencji nie poślagnie za sobą zmniejszenia się zainteresowań kontynentalnych Ameryki”. W interesie pokoju leży porozumienie wszystkich wielkich mocarstw i możliwie najszybsze uregulowanie zagadnienia niemieckiego.

Zdementowanie intryg

SOFIA (PAP) — Bułgarska agencja telegraficzna donosi: W ostatnich dniach prasa zagraniczna opublikowała wiadomość agencji Associated Press z Aten, opartą rzekomo na pewnych „informacjach sojusznicych”, która przytacza legendę o istnieniu „super rządu bałkańskiego” z premierem bułgarskim Dymitrowem na czele oraz z udziałem marszałka Ti-

temu rzekomemu „super rządowi”, względnie „dyktatorium” agencja Associated Press przypisuje zadanie regulowania kwestii terytorialnych na Bałkanach oraz prowadzenia operacji wojskowych na granicy greckiej.”

Bułgarska agencja telegraficzna upoważniona jest do katęgorycznego oświadczenia, że ta informacja Associated Press jest całkowicie zmyślona.

Uroczysty obchód 11 rocznicy podpisania układu Polski z ZSRR

WARSZAWA (PAP). W dniu wczorajszym odbyła się w Warszawie akademii dla uczczenia drugiej rocznicy podpisania układu przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy między Polską a ZSRR.

Na uroczystości przybyli: marszałek sejmu Kowalski, wicemarszałek Barcikowski, członkowie rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele wojska z gen. Spychalskim i Korzycem, liczni działacze społeczni i polityczni. Licznie reprezentowany był korpus dyplomatyczny z dziekanem ambasadorem Lebediewem na czele.

Wokół udekorowanej barwanymi Polską i ZSRR sali zajęły miejsca poczty sztandarowe organizacji politycznych i młodzieżowych.

Uroczystość zagalnił marszałek sejmu Kowalski.

Poczym z kolei głos zabrał prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko-

Radzieckiej min. Świątkowski. Mówcy nakreślili historię wspólnej drogi i wykutych w wyniku walk z hitleryzmem, węzłów przyjaźni i braterstwa, łączącą niezerwalnie naród polski z narodem Związku Radzieckiego.

Na zakończenie części oficjalnej min. Świątkowski odczytuje depeszę od generalissimusa Stalina do premiera Cyrankiewicza i od ministra Molotowa do min. Modzelewskiego. Teksty depesz sala przyjmuje hucznymi oklaskami. Skolei min. Świątkowski odczytuje teksty depesz, które prezydium dzisiejszej akademii uchwalilo wystać do prezydenta R. P. Bolesława Bieruta, generalissimusa Stalina, min. Molotowa.

Depesza

generalissimusa Stalina

Z okazji 11-iej rocznicy podpisania układu między Polską a ZSRR nadesłał marsz. Stalin na ręce Rady Ministrów R. P. J. Cyrankiewicza depeszę z pozdrowieniami dla narodu polskiego i życzeniami wzmocnienia sojuszu i przyjaźni między obu narodami.

Rozmowy handlowe polsko-jugosławiańskie

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczęły się rokowania polsko-jugosławiańskie, celem zawarcia nowego układu handlowego.

Dotychczasowa wymiana towarowa z Jugosławią oparta była na układzie handlowym zawartym w styczniu 1946 r.

Premier i Wicemarszałek Sejmu we Wrocławiu

NA WOJEWÓDZKIM ZJEŹDZIE PPS

Tow. Szwalbe o zagadnieniach gospodarczych Polski

W niedzielę rozpoczął swe obrady we Wrocławiu III Zjazd Wojewódzki delegatów Polskiej Partii Socjalistycznej, połączony z odsłonięciem sztandaru WK PPS i wręczeniem legitymacji partyjnej 100-tysięcznemu członkowi PPS w województwie wrocławskim.

W Zjeździe wzięli m. in.

Referat tow. Szwalbego

Na wstępie swego referatu tow. Szwalbe stwierdził, że program gospodarczy partii na dziś to odbudowa i przebudowa ustroju gospodarczego, zmierzająca do dobrobytu każdego człowieka pracy. Przebudowa ta nie może nastąpić z dnia na dzień, tak jak nie można stworzyć dobrobytu z dnia na dzień, nie ma bowiem na świecie takiego rządu, któryby czynił podobne cuda, dlatego też rząd przygotował ustawę o 3-letnim planie gospodarczym.

Przy realizowaniu planu 3-letniego dążeniem rządu jest stałe, stopniowe zwiększanie dobrobytu oraz nie obciążanie nadmierne obecnie żyjącego pokolenia.

W obecnej chwili nie budujemy jeszcze ustroju socjalistycznego, ani w zakresie politycznym, ani gospodarczym. Składa się na to wiele przyczyn, jesteśmy zniszczeni, a wiemy, że odbudowa wymaga odpo-wiednich przygotowań i wiemy, że ustrój socjalistyczny można budować wtedy, gdy się ma mocne po temu podstawy. My staramy się od budować Polskę w ten sposób, aby na mocno ugruntowanym fundamen- cie postawić 1 i 2 piętro takie, aby na nich móc budować dalej w spo- sób socjalistyczny. Przeżywamy o- becnie taki etap, że budujemy wraz z czynnikami, które wprowadzicie nie

udział sekretarz generalny CKW PPS tow. Cyrankiewicz, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, oraz wiceprzewodniczący Rady Naczelnej PPS tow. Bolesław Drobner.

Poniżej zamieszczamy wy- jątki z przemówień, wygłoszo- nych przez tow. Cyrankiewi- cza i tow. Szwalbego.

są naszymi przeciwnikami, lecz nie są też zwolennikami socjalizmu. Jest dużo takich jednostek i warstw w społeczeństwie, które są odmiennego od nas zdania, ponieważ nie znają naszej ideologii, w myśl której prowadzimy gospodarkę.

Jesteśmy głęboko przekonani, że nasza forma gospodarki ma przy- szłość i że nastąpi okres, kiedy więk- szość społeczeństwa uzna naszą pol- itykę wobec zwycięstwa naszej ideol- ogii.

Nowy nasz model gospodarczy jest trzy, a właściwie cztero-sekto- rowym: 1) państwowy, 2) samorząd- owy, 3) spółdzielczy, 4) prywatny. Sektor państwowy i samorządowy mają wspólne cechy, więc w zasa- dzie możemy mówić o modelu trzy- sektorowym. Różnice w zapatrywaniu na zagadnienia sektora gospodar- ki państwowej i samorządowej są dyskutowane między PPS a PPR. PPR chce, aby oba te sektory połą- czyć ze sobą. Z tym stanowiskiem nie godzimy się.

Inicjatywa prywatna

— Stoimy na stanowisku — ciągnął dalej tow. Szwalbe — że każdy z tych sektorów ma swój gospodar- czy teren, swój zakres działania. Partia nasza uznaje też sektor czwarty, czyli sektor prywatny. Mu-

samy sobie zdać sprawę z tego, że własność prywatna w chwili obec- nej istnieje.

Według naszego programu polity- cznego musimy z roku na rok za- stępować ten sektor w ten sposób, by nie działało się to ze szkodą dla naszego życia społecznego. W wielu wypadkach występujemy i występo- wać będziemy w obronie inicjatywy prywatnej, gdyż w państwie prawo- rzadnym trzeba występować w ob- ronie zasady wolności i jednocześnie w obronie planu 3-letniego.

Nie chcemy inflacji

Kierownictwo naszego życia pań- stwowego ma ciężkie zadanie do spełnienia. Nie będę referował szcze- gółowo naszego budżetu na rok 1947.

Wobec przewidywanego nożcho- du w wysokości 258 miliardów zł, różnicę w kwocie 12 miliardów moż- naby wydać na inwestycje, między innymi także na odbudowę Wrocław- wia. Postęp odbudowy jest w porów- naniu z rokiem ubiegłym bardzo ma- ly. Przyczyna tego stanu rzeczy jest brak pokrycia budżetowego. Liczy- my jednak na pomoc zagranicy. Trudność polega na tym, że pomoc kredytowa jest uzależniona od sy-

tuacji politycznej. Związek Radziec- ki, który pragnął nam dopomóc, jest też poważnie zniszczony. Rząd nie- ma jednak zamiaru pójść po łatwej linii drukowania pieniędzy, co dopro- wadziłoby do inflacji, gdyż odbiło- by się to na sytuacji życiowej klasy

Znaczenie eksportu

Tak więc mimo zmniejszonego ob- szaru Polski, problem bezrobocia nie powinien w przyszłości istnieć. Waż- ną rolę w przemyśle i produkcji od- grywa eksport. Nowy plan przewi- duje wywóz towarów nawet defi- cytowych, gdyż musimy się liczyć z tym, że wywieźć możemy tylko to, czego inny kraj od nas potrzebuje. Polska nie ma kolonii, ani też nie jest państwem mocarstwowym i nie może zmuszać innych państw do przyjmowania swoich towarów, ca- łą zaś szereg przemysłów, jak włó- kienniczy, maszynowy, metalurgicz- ny, elektrotechniczny zdane są na przywóz surowców z zagranicy.

Zadna partia w państwie nie może stanowić większości narodu, w par- tii zorganizowani są tylko aktywis- ci, ale partia nie może odejść od na- rodu daleko, bo wówczas wytworzy- łaby się oddzielna grupa. My mu-

pracującej. Jedyną podstawą utrzy- mania wartości naszej waluty jest produkowanie większej ilości towa- rów, gdyż tylko zwiększenie produk- cji może przyczynić się do wyrów- nania różnic między płacą pracow- ników a cenami towarów.

simy przewodzić masom, musimy są- mi wychowywać swych członków świadomości naszych celów. Zjazd te- go rodzaju jak dzisiejszy ma na celu wyjaśnić drogę, którą idziemy, wy- jaśnić, że droga, którą idziemy jest słuszna. Wtedy, będziemy mogli też wezwać innych do naszych szere- gów.

My, jako stara partia, do której masy mają zaufanie, musimy mówić także o sprawach niepopularnych. Nie wątpimy, że jesteśmy na dobrej drodze, że nie żaden imperializm kie- ruje nami, gdy bierzemy te nasze piastowskie ziemie w ponowne po- siadanie, ale przekonanie o history- cznej i moralnej słuszności naszej decyzji i przekonanie o tym, że moc- na socjalistyczna Polska najlepiej zużyje ich bogactwa i plony dla trwałego pokoju i dobrobytu świata, ludzi pracy.

Ziemie Zachodnie są i będą polskie

stwierdza we Wrocławiu tow. Józef Cyrankiewicz

Na zakończeniu pierwszego dnia Zjazdu PPS we Wrocławiu sek- ren. CKW PPS tow. premier Cy- rankiewicz wygłosił mowę, w któ- rej powiedział między innymi:

Zjazd Wojewódzki we Wrocławiu posiada szczególne znaczenie, że- względu na obecną sytuację poli- tyczną naszego kraju. Dziś my,

aktywiści Polskiej Partii Socjali- stycznej, musimy pomyśleć nie ty- lko o naszych drobnych sprawach partyjnych, lecz także o poważniej- szych sprawach zarówno Partii jak Państwa. Dofirze będzie, gdy dziś spojrzymy wstecz i zdamy sobie sprawę ze wszystkich naszych o-

siągnięć i ze wszystkich naszych błędów.

Błędy przeszłości

Przypominamy sobie wszyscy, że w życiu naszej Partii bywały mo- menty, w których błędy naszej poli- tyki prowadziły do odebrania (Dalszy ciąg na str. 3ej)

Prezydentowi m. Łodzi, ob. Eugeniuszowi
STAWIŃSKIEMU spowodu śmierci

O J C A J E G O

wyrazy głębokiego współczucia

składa

Centralny Zarząd
Przemysłu Włókienniczego

Nowe czerwone szfandary PPS

odniosła uroczystość na dzielnicy Julianów i w szpitalu Sw. Józefa

W niedzielę odbyła się podniosła uroczystość na dzielnicy Julianów PPS w Łodzi. Dzielnica święciła pięćdziesiąt lat swojego istnienia i w ten dzień wzięła udział w uroczystościach poświęcenia nowego sztandaru. Dziesięć lat temu, w czasie klęski faszyzmu w kraju, uroczystość poświęcenia sztandaru PPS odbyła się na szczytu jego siły, na polu walki. Wtedy przywódcą partyjnych i starym przywódcą jak Jurczak, Wałęsa, i Stawicki założona została dzielnica PPS w Julianów. Od pierwszego dnia swojego istnienia walczyła o wolność i szczęście, Stanowiła zwarcie bojowników o prawo i sprawiedliwość. Dzielnica miała swój własny sztandar, który powstał w wyniku poświęcenia i walki. Ale okryta nim została w następstwie klęski wojny. W niedzielę Wałęsa, Jurczak, i Stawicki przywódcami uroczystości, które odbyły się w szpitalu Sw. Józefa.

Robotnicy dzielnicy Julianów są przywiązani do swojej organizacji. Widać to wszędzie, przy każdej sposobności. Praca, prowadzona w tym środowisku, świadczy o mocnych więzach, łączących członków z ogólnym ruchem robotniczym, ze wszystkimi przejawami naszego życia politycznego i gospodarczego. Należy podkreślić, że wzorowy porządek i organizacja uroczystości spoczywała w rękach oddziału milicji partyjnej i bardzo żywego koła OMTUR, mieszczącego się w lokalu tej dzielnicy.

W niedzielę nastąpiło jednocześnie odsłonięcie sztandaru innej placówki PPS na terenie Łodzi — mieszkaniowe Koła Partyjnego przy Szpitalu Miejskim Sw. Józefa przy ul. Dębnowskiej 76. Władze wojewódzkie naszej Partii reprezentował tam wojewoda tow. Włocławek Stawicki.

4 miliony chorych na gruźlicę przez 5 lat pod opieką duńskich lekarzy

Przed kilkoma dniami przybyła do Warszawy, gdzie będzie miała swoją siedzibę, duńska misja lekarska, pod przewodnictwem dr K. S. Steina. Celem misji jest leczenie młodych zagrożonej gruźlicą, przez stosowanie nowej szczepionki antytuberkulozy. Pobyt misji w Polsce przewidywany jest na 5 lat, w ciągu których misja ma zamiar leczyć i opiekować się przeszło 4 milionami zagrożonych gruźlicą. Cięższe wypadki zagrożonych tą straszną chorobą, kierowane będą do szpitala misji, prowadzonego wyłącznie przez duński personel medyczny w Makowie Podhalańskim.

Dlaczego u nas tak mało zbiera się makulatury? Gospodynie niszczą i palą papier gazetowy, zamiast go składać i co kilka miesięcy sprzedawać najbliższemu oddziałowi Centrali Odpadków. Zbieramy za mało fluczki szklanej, za którą Centrala płaći od 1 zł. do 2,20 zł. za kilogram butelek i niezbędnych dla przemysłu chemicznego kości. Z kości wyrabia się olej kostny, który dzięki wytrzymałości na różnice temperatur jest jedynie nadający się do precyzyjnych części samolotów, zegarów itp. Centrala zbiera również odpadki gumowe, pogańskie i celuloidowe. W ubiegłym roku zebrano: szmat wełnianych 2.136 ton, szmat bawełnianych 464 tony, szmat różnych 1.082 tony. Wreszcie makulatury — 24.935 ton. Mimo imponujących cyfr, jest to mniej niż połowa zapotrzebowania naszego przemysłu.

Importujemy makulaturę gazetową a sami marnujemy tysiące ton odpadków

Jeśli nie będziemy zbierać szmat lnianych, nie będziemy palić papierosów, bowiem bi-

bułkę papierosową produkuje się wyłącznie z tego surowca. Mimo, że pół kilograma szmat lnianych starcza do wyprodukowania bibuły na 2 miliony papierosów, surowca jest ciągle za mało... W społeczeństwie naszym w dalszym ciągu brak jest zrozumienia dla tak ważnej w naszej powojennej gospodarce sprawy, jaką jest zbieranie odpadków.

przez wyrab lasów i przez import z zagranicy. (Ostatnio przyszło ze Szwecji 400 wagonów załadowanych starymi gazetami).

Wydobycie z dna jeziora zatopionych przez Niemców barak i statków

(L) Niemcy uciekając z Dolnego Śląska zatopili w dwóch jeziorach, znajdujących się w okolicy Osobowic wiele barak i statków, które kuroweły na Odrze. Polskie władze, otrzymawszy o tym wiadomość, przystąpiły do wydobycia z dna jezior zatopionych jednostek.

Prace uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem i do tej pory wydobyto z dna jeziora 46 statków, oraz 110 barak o łącznym tonażu 26.500 ton. Znaczną część z wydobytych jednostek już wyremontowano i oddano do ponownej pracy na Odrze.

Dobrze gospodarujemy na Ziemiach Odzyskanych

(L) Zagospodarowywanie Ziemi Odzyskanych na Dolnym Śląsku przeprowadzone jest w rozmianach, które wzbudziły uwagę podziwu dla pracy Polaków u każdego bezstronnego obserwatora. I tak wystarczy na podstawie danych statystycznych stwierdzić, iż do tej pory uruchomiono na Dolnym Śląsku 649 fabryk i zakładów przemysłowych, w tym 116 fabryk włókienniczych, 36 fabryk metalowych, 29 zakładów przemysłowych przemysłu hutniczego, 25 zakładów elektrycznych, oraz 29 fabryk chemicznych. Jeśli weźmie się pod uwagę, że wszystkie niemal fabryki i zakłady przemysłowe zostały przez Niemców przed ich ustąpieniem zupełnie zniszczone, to wysiłek polskich robotników i inżynierów przedstawia się tym bardziej imponująco. Cyfry te są również najlepszą odpowiedzią panom Marshallom i Bevinom na ich zarzuty, jakoby Polacy nie potrafili gospodarzyć na Ziemiach Zachodnich.

Godziny przyjęć w MRN
Ażeby udostępnić obywatelom miasta bezpośrednio porozumienie się w wymagających tego sprawach z Prezydium MRN, wyznaczone zostały stałe godziny przyjęć przewodniczącego i wiceprzewodniczącego MRN w biurze przy ul. Nowotki 16.

We wtorek od godz. 12 do 14 przyjmować będzie interesantów ob. E. Andrzejak, przewodniczący MRN, w piątek od godz. 12 do 14 wiceprzewodniczący ob. W. Ekielski.

Nasz przemysł papierniczy potrzebuje miesięcznie 5.000 ton makulatury. Niestety, otrzymuje tylko połowę z tego. Ten 50 proc. niedobór pokrywa się

szmat bawełnianych 464 tony, szmat różnych 1.082 tony. Wreszcie makulatury — 24.935 ton. Mimo imponujących cyfr, jest to mniej niż połowa zapotrzebowania naszego przemysłu.

Łódzki Komitet „Bundu“

W sobotę, dnia 26 b. m. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w sali Robotniczego Domu Kultury im. Ch. Poznańskiego, Jaracza 2 Wielkie Zebranie Robotnicze na temat: „Przed 1-ym Maja — międzynarodowa sytuacja polityczna i Zadania Klasy Robotniczej“.

Wystąpią przedstawiciele L. K. i CK „Bundu“ oraz tow. poseł H. Wachowicz, sekretarz Wojew. Komitetu i członek CKW PPS.

Zaproszenia do nabycia w lokalu „Bundu“, Jaracza 17.

W niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 11 rano odbędzie się w sali Robotniczego Domu Kultury im. Ch. L. Poznańskiego, Jaracza 2, Zebranie Partyjne.

W środę, dnia 30 b. m. o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w sali Robotniczego Domu Kultury im. Ch. L. Poznańskiego, Jaracza 2 Uroczysta Akademia 1-majowa.

W programie: 1) przemówienia

powitania, 2) część artystyczno-literacka.

Zaproszenia do nabycia w lokalu „Bundu“, Jaracza 17.

Konferencja Rad Zakładowych

W związku z nadchodzącym świętem 1-go Maja, w dniu 22 kwietnia r. b. została zwołana konferencja przewodniczących i sekretarzy Rad Zakładowych wszystkich branż przemysłowych naszego miasta.

Konferencja odbędzie się o godz. 16-oj w Centralnym Robotniczym Domu Kultury, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 243.

Poza sprawami 1-majowymi przewidziany jest referat Ob. Madeja o działalności Delegatury Komisji Specjalnej.

Tylko w Warszawie

Wielokrotnie dobre losy doprowadzają mnie po wyzwoleniu do Warszawy — nie mogę oprzeć się wrażeniu, że przecież nasza stolica szybko leczy się z ran, zadanych jej wojną, że żyje szerokim oddechem, właściwym centralnym ośrodkiem politycznym i kulturalnym wielkich państw.

Tak, Warszawa żyje właśnie rytmem wielkiej stolicy europejskiej. I tego wrażenia już nie nie potrafię przetrzymać. Nawet sterczące ruiny i góry gruzu, czy rozlane po mieście mogiły z charakterystycznymi czarowymi tabliczkami i białyimi nazwiskami bohaterów i męczenników.

Nigdzie, jak w Warszawie nie są tak wyraziste zachodzące na naszych niemal oczach zmiany w powojennej Polsce. Warszawa jest jak by soczewką, w której koncentruje się wszystko, co u nas jest dobre i wszystko, co złe. Tu wyczuwa się najlepiej ogrom naszych cierpień, zniszczeń i rozmach odbudowy.

Wielkie arterie stolicy — Marszałkowska, Aleje, Krakowskie Przedmieście, Most Poniatowskiego,

jak dawniej ruchliwe, ożywione. Pełno ludzi, aut, trolleibusów i tramwajów z ich zgiełkiem i sykiem. W parterowych budynkach, pozostałościach dawnych okazałych kamienic, wabią oko przechodnia wspaniałe wystawy magazynów, kawiarni i restauracji, jakby nie było już nam niczego brak.

Środki lokomocji zathoczone. Ludzie spieszą do swych zajęć, ciągle żywotni, energiczni i zawsze pogodni. Długi ogonek czeka cierpliwie, na placu przy rozbitych ruinach GI Dworca, na autobusy miejskie. Ludzie żywo gwarzą o wydarzeniach dnia. Przed kłóskami chwytają świeże gazety, by przeczytać a właściwie polknąć „a la minute“ ostatnie nowiny. Nad „Expressem Wieczornym“, „Robotnikiem“, „Życiem Warszawy“ i „Rzeczpospolitą“ wywiązuje się dialog, komentujący Konferencję Moskiewską warszawiaków. Nikt nie bierze jakoś na serio niezrozumiałych i dziwacznych „obiektyw“ amerykańskiego męża stanu w sprawie granic. Mieszkańcy stolicy wychodzą ze słusznego za-

żenia, że świat ma oczy otwarte na podejrzaną grę dyplomatyczną zamorskiego kapitału, że sprawiedliwość w stosunku do naszego kraju zwycięży. Ze Polska za jej olbrzymi wkład w dzieło rozgromienia faszyzmu musi znaleźć więcej obrońców, aniżeli perfidne lamenty podpalać świata. Tak myślą mieszkańcy stolicy. Nawet nie dopuszczają do siebie myśli, że cokolwiek mogło by się zmienić w status quo Ziemi Odzyskanych.

Przypadkowo podsłuchałem taki dyskurs. Mówił szofer warszawski, dowcipkując ze swym pomocnikiem z powodu rozmów politycznych pasażerów autobusu.

— Czego się tam wycytują w te gazety? Nie szmadrzeją, bo cały ten Bevin czy Marshall też nie ma drze. Przecież to lipa i granda! Co oni tam, w tej Ameryce, z byka spadli?...

Gdy w skąpanych wiosennym słońcem parkach wyrzewują się stąrcy i bawiają dzieci — na budowlach już w pełnym tempie pracuje się. W okolicy Placu Unii. Placu Zbawiciela, na Pradze, w Mokotowie wyrastają odświeżone, wielopiętrowe imponujące swa bielą smaczy. Nieprzerwanym łańcuchem po-

suwają się wozy, załadowane cegłą, lub gruzem, który zsypany jest na prawym brzegu Wisły. Oczyszczające są forsownie niektóre części b. ghetta, przez które przebiega zostanie szeroka magistrala na Żoliborz.

Warszawa troszczy się o swe potrzeby kulturalne. Największym w tej dziedzinie wydarzeniem, obok wykładów „Nowin Literackich“, była akademia — koncert ku czci Karola Szymanowskiego. Liczne, pstre plakaty mówią o żywotności teatrów stołecznych. Otwarto nowy teatr miejski „Jaskółki“ na Marszałkowskiej, ogromnym powodzeniem cieszy się komedia muzyczna w dawnym IPS-ie prowadzona przez Tuwima.

Powoli zaczyna się w Warszawie odychać atmosfera i nastrojami syreniego grodu z okresu jego świetności i kulturalnego rozkwitu, choć wiele zapewne lat ułębnie jeszcze, zanim miasto będzie całkowicie odbudowane.

Ale wszystko idzie ku lepszemu. Wiara w świetność odbudowującej się Warszawy jest powszechna i coraz głębsza. I jak ptaki na wiosnę, tak warszawiacy, zagubieni w ostrej wojnie i rozproszeni po różnych krajach i po miastach polskich, za-

czynają wracać do swych rodzinnych gniazd. I widać sobie gniazda nowe w miejsce spalonych. Zamawiają mieszkania w spółdzielniach budowlanych, lub... kupują lokale na czarnym rynku, płacąc za nie często... setki tysięcy zł. Takie są bowiem ceny. 200 — 300 tys. za mieszkanie, pół miliona, milion — za sklep (!)

Tak rośnie z dnia na dzień ludność stolicy. Tak oto rośnie Warszawa. Dlatego rozbudowują się już ambasady zagraniczne we własnych pałacach, dlatego coraz więcej sunie po mieście aut dyplomatycznych ze znakami CD. Może dlatego na Marszałkowskiej obok wielu nowych sklepów, otwarto „sklep propagandowy“ p. n. Brytyjski Ośrodek Informacyjny z czytelnią i świetlicą i z... wejściem wprost od ulicy.

Idę Alejami Jerolimskimi w kierunku Towarowej na dworzec, mijając odcinki budującego się tunelu kolejowego, nowe budowle, lub gmachy w remoncie. Pyl od cegieł próży oko. Dmie porwisty wiatr, uwiłokrotniając szum uliczny. Mijający się na ulicy znajomi kłaniają się sobie z uśmiechem, pogodnie. Przecież to warszawiacy... STEFAN GELAS

W dniu 19 kwietnia 1947 roku zmarł

S. + P.

KAZIMIERZ LESZCZAK

DLUGOLETNI MAJSTER PRZEDZALNI

W Zmarłym tracimy gorliwego i sumiennego pracownika oraz dobrego towarzysza pracy.

Oczek Jego Pamięci!

KIEROWNICTWO I TOWARZYSZE PRACY
PAŃSTWOWEJ FABRYKI Nr 2 L. Z. P. W.

stawiciele najwyższego sesje Bibowa... dowiadujemy sesja procesu Hansa... rozpocznie się dnia 23... 9.20. Rozprawa prowa... będzie przez kilka dni... odbywać się będą dwa... dziennie: o godz. 9.20 i... iudniowa o 15.20.

Sprawca napadu w Łodzi ujęty został przez milicję w Gliwicach

(a) Dnia 10 lipca 1946 r. około godz. 21, do mieszkania Tadeusza Kockiego, przy ul. Gdańskiej 65, wtargnęli trzej uzbrojeni osobnicy i tyranizując obecnych właścicieli mieszkania, zamierzali dokonać rabunku. Zona Kockiego, która napastnicy uderzyli w głowę, zdołała jednak wybiec na korytarz i wszczać alarm, na sku-

tek którego napastnicy rzucili się do ucieczki, nie zdążywszy dokonać rabunku. W czasie pościgu, zorganizowanego przez funkcjonariuszy MO jeden z napastników Julian Suzdalewicz został ranny. Przesłuchany następnie przyznał się on do udziału w zamierzonym rabunku oraz wskazał adres innego z uczestników na-

padu, a mianowicie Stanisława Malskiego z Gliwic, który w wyniku dalszego dochodzenia, został aresztowany i oddany do dyspozycji władz w Łodzi. Stanisław Malski w toku rozprawy, jaka toczyła się obecnie przed Sądem Okręgowym w Łodzi, przyznał się do udziału w wymienionym napadzie wraz z Suzdalewiczem i dwoma innymi mężczyznami, którzy byli klientami jego zakładu fryzjerskiego w Gliwicach.

Sąd pod przewodnictwem prezesa Zawadzkiego na rozprawie przeprowadzonej w trybie doraźnym skazał Stanisława Malskiego na 15 lat więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na lat 10. Kara na podstawie ustawy o amnestii, została zmniejszona mu do lat 10 więzienia. Suzdalewicz na wcześniejszej rozprawie, skazany został na karę śmierci, która na mocy amnestii została zamieniona na 15 lat więzienia. Pozostali sprawcy napadu nie zostali jeszcze ujęci. Oskarżał prok. Grębecki.

Instrument wymiany

Przyjęty u nas ustroj gospodarczy wysuwa planowość działania poszczególnych gałęzi produkcji, dostosowania ich do potrzeb rynku spożywczego i jego chłonności. Ta sama planowość obowiązywać powinna w organizowaniu zbytu, wymiany i rozprowadzania produkcji. Związki, jeśli chodzi o wymianę produkcji wsi z miastem. Doraźne, inicjowane przez państwo lub spółdzielczość akcje nasyceńca rynku wiejskiego produkcją miejską i odwrotnie, aczkolwiek pożądane, nie mogą być uznane za wystarczające. Życie narzuca ścisła i dobrze przemyślana stała współpracę między wsią i miastem, wymianę produkowanych dóbr: sprawna, szybka i bezpośrednia.

I tutaj wielką rolę spóźnień mi wiejskich i miejskich. Pragnę rzucić kilka uwag co do możliwości współpracy w dziedzinie wymiany, jakie nastęrcza życie, pomiędzy największą spółdzielnią w Polsce, działającą w mieście o rozwiniętej i złożonej produkcji, jakim jest Łódź. Mam na myśli Powszechną Spółdzielnię Spożyczą. Dysponuje ona potężnymi środkami tak w aparacie administracyjnym - handlowym jak też i transportowym: posiada duży tabor własny, możliwości skupu i dostarczania tych towarów, które są wsi konieczne. Powszechna Spółdzielnia Spożyczą współpracuje w całości z przedsiębiorstwami wsi i z terenami spółdzielni wiejskich (brane mogą być na razie pod uwagę spółdzielnie tego typu co Samopomoc Chłopska oraz Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa). Powszechna Spółdzielnia ze swej strony przeprowadza zakupy w fabrykach bezpośrednio i w Państwowej Centrali Handlowej, oczywiście nie pomijając innych dogodnych źródeł. Organizuje dostawy koleje- we bezpośrednio lub samochemodowe we własnym zakresie. Jakże towary mogłyby wejść w rachubę? Przede wszystkim manufaktura, różne towary przemysłowe, których skup w mieście o różnorodnej produkcji, jakim jest Łódź, nie nastęrcza zbytniej trudności. A co może dać wiecej? Spółdzielnia typu wiejskiego? Z artykułów produkcji wiejskiej wymienić należy w pierwszym rzędzie: żyto, pszenicę, jęczmień, owoce, tatarakę, proso, rośliny oleiste, kartofle, marchew, buraki i orzechowizny. Jaja, masło, mleko itp. Związczą dobrze zorganizowana dostawa zboża przy posiadaniu przez P.S.S. własnego, o dużym bo 30 tonowym przemiele na dobie, młynna, zahamowałaby w dużym stopniu spekulację i nasycała rynek spożywczy Łódzki.

Zjemy w okresie usuwania archaizmów gospodarczych. Proces historyczny formowania się nowego ustroju gospodarczego, nie jest zakończony definitywnie i ostatecznie. Jest w swej fazie rozwojowej i, w zależności od gry sił społecznych, od wagi gatunkowej wnoszonych wartości przez poszczególne, wające o prymat w życiu ekonomicznym i politycznym wartości — będzie szedł albo w kierunku poddanym dla szerokiego mas, albo zostanie zahamowany.

Stajemy na dziedzińcu zakreście bez przygotowania czestokroć do zadań wielkich. Aby je wypełnić, musimy posiadać nie tylko dobre chęci, entuzjazm i ideowość. Lecz, co najważniejsze, umiejętności praktyczne stosowania środków wiadczych do pełnej realizacji hasel demokratycznych w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym. W tych poczynaniach spółdzielczość powinna i musi kroczyć na czele, ogarniając coraz wiecejsze kresy swą działalnością.

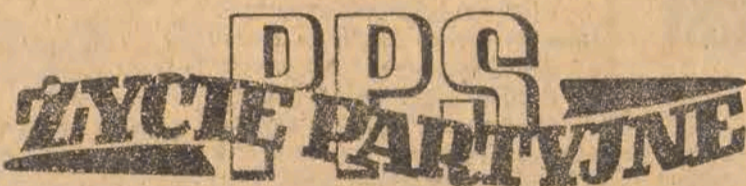
WACŁAW KARCEWSKI

Krajowa wystawa książki organizowana jest w Łodzi przez Związek Księgarzy

W związku z tradycyjnym „Świętem Oświaty”, które przeprowadzone będzie w dniu 4 maja, Związek Księgarzy zainicjował zorganizowanie w Łodzi krajowej wystawy książki polskiej. Będzie to impreza mikrofona na szeroką skalę, którą organizatorzy jej postawili sobie za cel. Wykazali oni, że całe dorobek wytworzony przez polską literaturę do wojny i udostępnienie go w sposób najskuteczniejszy, które przyjdzie do Łodzi z całej Polski.

Wystawę urządzą nie tylko we dług działów wydawniczych, ale i pod kątem widzenia tematów. Głównymi działami wystawy będą podręczniki szkolne i książki, dotyczące Złem Odzyskanych. Po części miejsc zajmie na wystawie dział książek o martyrologii polskiej i o walce z okupantem. Oprócz tego wystawa zademonstruje dorobek piśmiennictwa polskiego w dziedzinie prozy i literatury pięknej.

Wystawa mieścić się będzie w specjalnie oddanym na ten cel przez Zarząd Miejski budynku przy ul. Żeromskiego 105. Nawiazane zostały kontakty ze związkami zawodowymi i organizacjami młodzieżowymi na terenie Łodzi, a to celem organizacji zbiorowych wycieczek robotników i młodzieży szkolnej. W czasie trwania wystawy odbędzie się na jej terenie liczne odczyty na tematy naukowe i literackie. (tg.)



NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH w dniu ciągnięcia IV-ej Klasy 49 Loterii

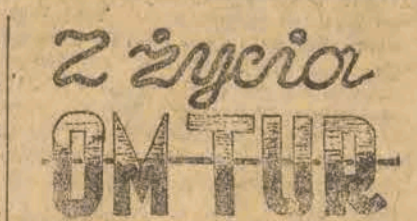
Table of lottery winners for the 49th lottery, Class IV. Columns include prize amounts (e.g., 100,000 zł, 20,000 zł, 10,000 zł, 5,000 zł, 3,000 zł) and winning numbers. Includes a note: 'Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro'.

- List of party branches and their members: DZIELNICA CZERWONA, DZIELNICA RUDA PABBIANICKA, DZIELNICA WIDZEW, DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE - PRAWA, DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE - LEWA.

Komunikat Komisji Specjalnej

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi, w porozumieniu z Okręgową Komisją Zw. Zawod. w Łodzi, zwołuje na dzień 22.4. h.r. zebranie przewodniczących i sekretarzy Rad Zakładowych, wszystkich zakładów pracy z terenów Łodzi oraz delegatów fabrycznych tych zakładów, gdzie nie ma rad zakładowych.

Zebrańie odbędzie się w sali Centralnego Robotniczego Domu Kultury, Piotrkowska 243, o godz. 16-cj. Tematem zebrania będzie sprawozdanie przewodniczącego delegatury ob. Madeja, za okres istnienia delegatury oraz ułożenie planu działania w walce ze spekulacją.



Odprawa sekretarzy kół dzielnicowych, fabrycznych i szkolnych m. Łodzi, odbędzie się jutro o godz. 18 w lokalu KW OM TUR przy ul. Kopernika 8. Obecność obowiązkowa. Na porządku dziennym sprawy, związane z obchodem 1-go Maja.

Dzień w Łodzi

Telefony: red. dyżurnego 257-94.

DYZURY APTEK

Czyńskiego (Rokicińska 53), Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), Rowińskiej - Koprowskiej (Pl. Wolności 2), Staniulewicza (Pomorska 91), Sinieckiej (Rzgowska 51), Dancerowej (Zgierska 61).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
(Jaracza 27)

Dziś arcydzieło naszego teatru, nie starzejąca się nigdy, oświetlona romantycznym urokiem obyczajowym dworku staropolskiego komedia Fredry „Śluby Panieńskie”, wznowiona po raz pierwszy po wojnie w eżyserii St. Daczyńskiego, dekoracjach J. Koscińskiego. Udział biorą: B. Fijewska, H. Jezińska, B. Sojicka, J. Macherska, A. Bogucki, K. Pagowski, T. Woźniak i J. Piłarski.

TEATR POWSZECHNY TUR
11 Listopada 21

Dziś święta komedia obyczajowa ukazująca w satyrycznym świetle marność mieszczańska „Szczęście Frania” Wł. Perzyńskiego, w reżyserii L. Pietraszkiewicza, dekoracjach T. Kalinowskiego. Udział biorą: B. Rowińska, Wł. Nawrocka, B. Rachwałska, Z. Tymowska, K. Dejmeł, K. Leszczyński i J. Świdziński.

TEATR „SYRENA”
Traugutta 1.

Dziś Teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

W środę dnia 23 b.m. „ARTYŚCI” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stepnia z gościnnym występem A. Dymsza w roli głównej na czele zespołu „SYRENY”.

Początek przedstawień o godz. 1.30. Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16-ej.

TEATR KAMERALNY D. Ż.
ul. Daszyńskiego 34

Ostatni tydzień świetnej sztuki amerykańskiej Williamsa „SZKŁA NA MENAZERIA” w znakomitym wykonaniu: Duszyński, Horecka, Jaś i Mrozowska.

Reżyseria — Erwin Axer. Dekoracje — Jan Kosciński.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej.

TEATR MŁODZIEŻOWY
I DZIECIĘCY „SZAROTKA”
Kopernika 16

Codziennie przedstawienie zamknięte dla szkół, w niedzielę i święta przedstawienie dla publiczności.

Wystawia cieszącą się wielkim powodzeniem wśród młodocianej publiczności wschodnie widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny naszyjnik” w reżyserii Stanisława Lapińskiego.

TEATR KUKIELEK RTPD
ul. Nawrot 27.

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka piosenki L. Krzemienieckiej pt. „Historia ciała o niebieskich mgdach”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ
„LUTNIA”

Dziś o godz. 19-ej piękna operetka F. Lehara „KRAJNA UŚMIECHU” z H. Makowską - Modrzyńską i M. Ślaskim w rolach głównych.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102-a, a od godz. 17.30 w kasie teatru.

UWAGA BUDOWLANI!

Zw. Zaw. Rob. i Pracow. Przem. Budow. Ceram. i Pokrew. Zawodów zwołuje w dniu 23 kwietnia b. r. o godz. 16-ej w świetlicy przy ul. Nawrot 23 Zebranie Rad Zakładowych i Delegatów w sprawie Święta 1-go Maja. Obecność obowiązkowa.

KLUB LITERATÓW
(Traugutta, I p.)

Środa, dnia 23 kwietnia 1947 r. o godzinie 19 w Klubie Literatów Jerzy Wyszmogółski wygłosi szkic krytyczny o Gozolu i odczyta fragmenty przekładów.

RADIO

6.00 Sygn. czasu, 6.05 Dziennik, 6.20 Gimn., 6.30 Muz., 6.57 Aud. na „Dzień dobry”, 7.02 Muz., 7.15 Wiadomości, 7.35 Program na dziś, 7.40 Muz., 8.30 Informacje, 8.40 Skrzyńka P.C.K., 8.50 Aud. szkolna, 9.35 Informacje, 9.40 Przerwa, 14.00 Muzyka z płyt, 14.15 „Poborowi idą do wojska”, 14.30 „Przechadzki po mieście”, 14.40 Kronika, 14.45 Koncert reklam., 15.00 Aud. słowno-muzyczna, 15.20 „Alfabet muzyczny”, 15.40 Grieg — Sonata F-dur, 16.00 Dziennik, 16.20 Pog. sport., 16.22 Koncert popularny, 16.55 Aud. dla młodzieży, 17.10 Pog. gospod., 17.20 „Melodie Tatr”, 17.45 Poradnik językowy, 18.00 Aud. rozrywk., 18.30 „Muzyka przy głośniku”, 18.55 Aud. liter., 19.15 Pog. akt., 19.25 Felieton sport., 19.30 Utwory Fr. Liszta, 19.57 Hejnał, 20.02 Dziennik, 20.20 Aktualia, 20.30 Koncert symf., 21.25 Z życia kulturalnego, 21.30 Muz. taneczna, 21.45 „Rad. Uniwers. Lud.”, 22.00 Kwadrans prozy, 22.15 Konc. życzeń, 23.00 Ostat. wiadom., 23.15 Program na jutro, 23.25 Program na jutro, 23.27 Hymn.

Kina

„ADRIA” — „Synowie”.
„BAJKA” — „Srebrna flota”.
„BAJTYK” — „Eskapada”.
„GDYNIA” — „Wyspa skarbów”.
„HEL” — „Rywal Jego Królewskiej Mości”.
„MUZA” — „Robert i Bertrand”.
„POLONIA” — „Dusze nieujarzmione”.
„PRZEDWIOSNIE” — „Jesse James”.
„ROBOTNIK” — „Niezapomniana Melodia”.
„ROMA” — „Symfonia młodości”.
„REKORD” — „Pontcarral”.
„STYLOWY” — „Wyspa skarbów”.
„SWIT” — „Zdradziecka kula”.
„TATRY” — „Król Brodwayu”.
„TĘCZA” — „Kryzys skończony”.
„WOLNOŚĆ” — „Kobieta sama”.
„WISLA” — „Synowie”.
„WŁÓKNIARZ” — „Bolek i Lolek”.
„ZACHETA” — „Zygmunt Kłosowski”.

Kina: Adria, Hel, Roma i Tęcza pocz. seans. 16.30, 18.30, 20.30, niedziele i święta — 14.30.

Kino Gdynia pocz. seans. 15.30, 17.30, 19.30, niedz. i święta 13.30.

Pozostałe kina pocz. seans. 16, 18, 20, niedz. i święta 14-ta.

Artyści na powodzian

Zw. Zaw. Artystów Scen Polskich w Łodzi organizuje w niedzielę, dnia 27 kwietnia o godz. 11.30 w sali Teatru Wojska Polskiego **Wielki Poranek Artystyczny** pod hasłem **ARTYŚCI NA POWODZIAN**

Udział biorą: Aleksandrow, H. Bielicka, M. Bielicka, A. Bogucki, W. Broniewski, E. Dziewoński, A. Dymsza, J. Godłowska, J. Gosławska, S. Grodzieńska, K. Hanusz, I. Horecka, W. Jankowski, T. Kiese-wetter, W. Krasnowiecki, F. Leszczyńska, H. Makowska, I. Malkiewicz, A. Markiewicz, J. Mieczysławski, K. Pawłowski, L. Pietraszkiewicz, L. Schiller, M. Ślaski, W. Stepiń, Z. Gozdawa, L. Pasternak, Z. Szymonowicz, S. Witas.

Całkowity wpływ z biletów wstępu — na ofiary powodzi!

Bilety w kasie teatru.

KONCERTY
FILHARMONIA ŁÓDZKA

W piątek, 25 b. m. o godz. 20-tej odbędzie się **XXVII Koncert Symfoniczny**. Jako solista wystąpi utalentowany, młody pianista, Kazimierz Serocki, który odegra swoje „Concertino” na fortepian i orkiestrę. Oprócz tego w programie Mendelssohna „Symfonia Szkocka”. Dyryguje gościnnie Arnold Rezler, stały dyrygent Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej.

Bilety w kasie kina „Bałtyk”, Narutowicza 20.

ZWIĄZEK ZAWODOWY ARTYSTÓW SCEN POLSKICH W ŁODZI organizuje w niedzielę, dnia 27 kwietnia o godzinie 11,30 w sali Państwowego Teatru Wojska Polskiego **WIELKI PORANEK ARTYSTYCZNY** pod hasłem **ARTYŚCI NA POWODZIAN**

Udział biorą:
I. Aleksandrow, H. Bielicka, M. Bielicka, A. Bogucki, W. Broniewski, A. Dymsza, E. Dziewoński, J. Godłowska, J. Gosławska, S. Grodzieńska, K. Hanusz, I. Horecka, Z. Gozdawa, W. Jankowski, T. Kiese-wetter, W. Krasnowiecki, H. Makowska, I. Malkiewicz, A. Markiewicz, J. Mieczysławski, K. Pawłowski, L. Pietraszkiewicz, L. Szyler, M. Ślaski, W. Stepiń, Z. Szymonowicz, L. Pasternak, S. Witas.

Udział wszystkich wykonawców zapewniony.

Całkowity wpływ z biletów wstępu NA OFIARY POWODZI!

BILETY DO NABYCIA W KASIE TEATRU ul. JARACZA Nr 27.

Przetarg nieograniczony
FABRYKA USZCZELNIEŃ I WYROBÓW GUMOWYCH „AZBEST” w ŁODZI, ul. SUCHA 8/10 ogłasza przetarg nieograniczony NA WYKONANIE PODSTACJI WYSOKIEGO NAPIĘCIA DLA POŁĄCZENIA TRANSFORMATORA 200 KVA 3000/400/231 V NA POSESJI PRZY UL. PIEKARSKIEJ Nr 27/29.

Wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej należy wpłacić przed przetargiem do Narodowego Banku Polskiego w Łodzi na konto Fabryki „Azbest” Nr 723, zaznaczając w dowodzie „kaucja przetargowa”.

Ofertę wraz z kwitami wadialnymi należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie podstacji wysokiego napięcia”. Szczegółowe informacje oraz sępie kosztorys otrzymać można w biurze fabryki w godzinach od 11-ej do 13-ej, przy ul. Sucheja 8/10 w Łodzi za opłatą 100,— złotych.

Termin składania ofert do dnia 30 kwietnia 1947 r. godz. 12-ta. Zastrzegają sobie prawo wyboru bez względu na cenę oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Przemysł Chemiczny „Boruta” Zgierz pod Zarządem Państwowym, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie projektu bocznicy z dwoma rozjazdami o łącznej długości 1000 metrów.

Blższe dane otrzymają zainteresowaną w biurze technicznym „Boruta”. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie projektu bocznicy” należy składać do dnia 29 kwietnia br. w Wydziale Zakupów.

Otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta” nastąpi w tymże dniu o godzinie 12-ej.

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. E. TOŁCZYŃSKI — specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37, m. 21, przyjmuje codziennie od 1—3 i od 4—6-ej po pol. Telefon 269-01.

Dr KOWALSKI MIECZYŚLAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 4—7 Al. 1 Maja 3.

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Analizy, Piotrkowska 3, tel. 216-18, godziny przyjęcia od 10—7.

Dr SWIECICHO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6, ul. Zawadzka 38, tel. 185-71.

GABINET DENTYSTYCZNY Maksy miliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 28-a, tel. 169-00 (róg Zawadzkiej).

DR. ROWIŃSKI — przyjmuje, ul. Przyrodnicza 14 od 5—6 (Julianów). —5665

Dr med. WIELICZAŃSKI HENRYK choroby wewnętrzne, spec. choroby płuc (gruźlica) i serca, Łódź, ul. Piotrkowska 152, m. 3, tel. 183-16 przyjmuje 3—5 po pol.

Dr med. KUDRŚWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7—10 i od 3—7.

LEKARZ-DENTYSTA, Zofia Filipowicz - Urbańska, ul. Daszyńskiego 30 m. 25, tel. 168-65 przyjmuje od godz. 10—11-ej i od 4—7-ej.

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych wenerycznych, pęcherza Przyjmuje ul. Kilińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

Rejestracja kart na mleko

Karty na mleko z m-cia maja rb. należy rejestrować do dnia 27-go kwietnia rb. w sklepach, należących do miejskiej sieci rozdzielczej. Karty „Dz. 0—3” dla dzieci do 1 roku życia można rejestrować w sklepach miejskiej sieci rozdzielczej, lub za okazaniem metryki urodzenia w 10 Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

OGŁOSZENIE
Zarząd Miejski — Wydział Komunikacji zatrudni na dłuższy okres czasu większą ilość wozów konnych do przewozu materiałów budowlanych. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Komunikacji, ul. Piotrkowska Nr 64, I-sze piętro, pokój Nr 31. Łódź, dnia 21 kwietnia 1947 r. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

PRZETARG
Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu kuchni w Szpitalu Św. Józefa, przy ul. Drewnowskiej Nr 75. Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu sępiego, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 5 do dnia 7 maja 1947 roku do godziny 12-ej w kopercie należyście zamkniętej z napisem: „Oferta na wykonanie remontu kuchni w szpitalu Św. Józefa, przy ulicy Drewnowskiej Nr 75”.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys sępiego z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr 116. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 12.000.— należy złożyć w Kasie Zarządu Miejskiego przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwitwplaty dołączyć do oferty. Łódź, dnia 21 kwietnia 1947 r. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

TKACZY I TKACZKI na bawełnę, majstrowie tkaczy i rutynowana maszynistka poszukują. Zgłoszenia do biura Personalnego P.Z.P.B. Nr 9, ul. Łąkowa 23 (róg Kopernika). —5853

ZAKŁADY Przemysłowe St. Weigt, Łódź, Senatorska 7/9, poszukują torkarzy i ślusarzy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia kierować do Wydziału Personalnego.

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE poszukuje: 1) Głównego buchaltera - rewidentę; 2) Sekretariksi - stenotypistki dla Dyrekcji. Oferty należy złożyć pod: „Łódź, skrzyżnik pocztowa 162”.

Lokale
2 POKOJE, kuchnia, łazienka, Łódź—Pabianice — poszukuje. Wia domosć pod „Pracujące małżeństwo”. Do administracji pisma.

Różne
PRZYBLAKAŁ się pies terrier biały w czarne łaty. Odebrać można za zwrotem kosztów, Wólczańska 91, m. 28.

Redaktor naczelny:		NASZE TELEFONY:	
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.		Redakcja:	Administracja:
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.		Redaktor naczelny 130-46	Dyrektor admin. 257-93
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”		Sekret. Red. 144-18	Sekretariat admin. 136-91
Redaktor naczelny 130-46	Redaktor dyżurny 257-94	Redaktor działów 130-46	Prenumerata, kolportaż i kasa 261-93
Centrala 130-46			Ekspedycja i Dział ogłoszeń 256-37
			Rozdzielnia 272-57